

**Czyta: #TataMariusz**



# Maria Konopnicka

## Skrucha Józci

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



**Czyta:**  
**#TataMariusz**

Co to Józia tam zbroiła,  
Że się tak za drzewo skryła,  
I oczki się podnieść wstydzi?  
Myśli, że jej nikt nie widzi?

Wiem ja, wiem, co to za sprawa:  
Panna była zbyt ciekawa  
Co tam mieści stoik który,  
I wyjadła konfitury.

Ach, jak brzydko, jak nieładnie!  
Jak na sercu jej niemiło!  
Każdy teraz ją zagadnie:  
— Panno Józiu! Jak to było?

Nikt nie widział. Prawda, ale  
Czyż nie zdradzą oczki, buzia?  
Każdy pozna doskonale:  
Konfitury zjadła Józia!

Nawet Filuś... Boże drogi!  
Ten rozszczeka w całym domu.  
Filuś! Filuś! Tu... do nogi!  
Jak tu w oczy spojrzeć komu?...

— Wiem już! Pójdę do mamusi,  
Powiem wszystko szczerze, pięknie,  
Mama mi przebaczyć musi,  
Bo mi z żalu serce pęknie.

